

Sygn. akt: I C 494/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko P. N.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **P. N.** na rzecz powoda (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** kwotę 81 179,71 zł (osiemdziesiąt jeden tysięcy sto siedemdziesiąt dziewięć złotych 71/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 72124,75 zł od dnia 8 sierpnia 2019 r., oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9054,96 zł od dnia 12 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9476 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 5417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: I C 494/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 08 2019 r. wniesionym w postępowaniu nakazowym, powód (...) SA z siedzibą w W. żądał od pozwanego P. N. zasądzenia kwoty 72 124,75 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 08 2019, nadto kwot wyszczególnionych dalej w pozwie tytułem skapitalizowanych odsetek umownych oraz karnych, a także tytułem opłat i prowizji z tym samymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że dochodzi spłaty wierzytelności z tytułu udzielonego pozwanemu odnawialnego kredytu bankowego oraz aneksów, których to pozwany nie spłacił zgodnie z zawartymi umowami.

Przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego, strona powodowa wezwała pisemnie pozwanego do zapłaty i wobec utrzymującej się zaległości, powód wypowiedział umowę, tym samym stawiając całą należność w stan wymagalności po upływie okresu wypowiedzenia.

W dniu 18 października 2019 r. S. (...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając powództwo w całości (k. 48)

W ustawowym terminie pozwany P. N. złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany potwierdził, iż strony łączyła umowa o kredyt odnawialny w rachunku, jednakże kwota kapitału oraz kwoty odsetek są drastycznie zawyżone, choćby z tego powodu, iż kwota główna z pozwu przekroczyła limit zadłużenia z ostatniego aneksu.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, iż strony zawarły umowę kredytu odnawialnego ową oraz kolejne aneksy o jakich mowa w pozwie, co potwierdził pozwany w swoim sprzeciwie i co potwierdzone jest dołączonymi do pozwu dokumentami.

Niekwestionowanym również przez strony jest fakt popadnięcia pozwanego w zadłużenie i skuteczne wypowiedzenie kredytu, co obrazują dokumenty jak na k. 29- 30 akt sprawy.

Podjmując natomiast obronę procesową w sprawie pozwany zakwestionował wysokość kwoty głównej dochodzonej pozwem z uwagi na to, iż jest ona wyższa od kwoty z ostatniego aneksu, nadto zakwestionował sposób rozliczenia odsetek.

Stanowisko pozwanego samo przez się nie mogło odnieść zamierzonego skutku w postaci oddalenia powództwa.

W pierwszej bowiem kolejności wskazać należy, iż sama należność została wskazana w dołączonym do akt wyciągu z ksiąg bankowych, bowiem mimo tego, że nie jest w tym postępowaniu cywilnym dokumentem urzędowym, to jest on w pełni dokumentem sporządzonym zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego, a nadto obrazującego też istniejący stan zapisów w księgach bankowych kredytobiorcy. Stanowi on dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.c. i podlega ocenie razem ze wszystkimi innymi dowodami, w myśl reguł wynikających z art. 233 k.p.c.

Tak też co do tego dokumentu, skoro został bezspornie sporządzony przez podmiot ustawowo wyposażony w prawo do udzielania i obsługi pożyczek i kredytów, w ramach przyznanych mu w tym zakresie kompetencji ustawowych wynikających z prawa bankowego przez upoważnione do tego osoby oraz na podstawie ksiąg rachunkowych, w których rejestrowane były wszystkie operacje na rachunku dotyczącym kredytu udzielonego pozwanym ma on swoją określoną moc dowodową.

Co więcej, przedłożonym przez powoda szczegółowym dokumentom pozwany nie tylko nie przeciwstawił jakichkolwiek przeciwdowodów, lecz również nie złożył wobec tych dokumentów jakichkolwiek skonkretyzowanych i ukierunkowanych zarzutów, wobec czego to ów zarzut należało uznać za gołosłowny.

Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego w postaci sporządzonego prawidłowo i zgodnie z kompetencją ustawową banku wynikającą z art. 95 ust. 1 Prawa bankowego wyciągu z ksiąg rachunkowych kredytodawcy nie może bowiem w ocenie Sądu polegać na samej negacji istnienia lub wysokości długu, jeśli z pozostałych dowodów przedłożonych przez podmiot uprawniony wynika fakt zawarcia umowy kredytu, jej wysokość i ustalone przez strony warunki spłaty.

Oczywiście te uwagi odnoszą się także co do dokumentów potwierdzających wysokość zadłużenia i jego całościowego rozliczenia.

Podkreślić bowiem należy, iż powód złożył do akt płytę CD na której zapisane zostały szczegółowe rozliczenia, dotyczące zadłużenia z tytułu kapitału, zostały również szczegółowo rozliczone przysługujące bankowi odsetki.

Zapisom tym, których to egzemplarz został doręczony stronie, pozwany nie tylko nie przeciwstawił jakichkolwiek przeciwdowodów, lecz nawet nie sformułował rzeczowych twierdzeń i zarzutów.

Warto jedynie w tym miejscu i dla porządku wskazać, iż od strony dowodowej, czy konkretnie rozkładu ciężaru dowodu, ten z założenia przybiera w tej mierze czytelną konstrukcję wynikłą z dyspozycji art. 6 k.c.

Skoro jest zatem w sprawie przedłożona i zrealizowana umowa kredytowa, przyjmowaną na ogólnych zasadach logiczną konsekwencją powyższego jest obowiązek udowodnienia po stronie tego na którym ciąży dług pieniężny, iż należycie się ze swej powinności zapłaty wywiązał.

Oczywiście, w przypadku kredytobiorcy - konsumenta i faktycznych trudności dowodowych jakie mogą w omawianym zakresie wystąpić po jego stronie, opisane wyżej reguły w zależności od konkretnej sytuacji procesowej mogą być załagodzone, skoro to bank jako profesjonalny podmiot dysponuje pełnym instrumentarium ewidencyjnym służącym zabezpieczeniu i zachowaniu danych dokumentujących wszelkie zdarzenia dotyczące spłaty kredytu. Niemniej jednak taka sytuacja na tle realiów procesowych w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Jak to już wskazano, bank przedstawił dokładne w tej mierze rozliczenia, co w pełni uzasadnia jego stanowisko.

Końcowo jedynie należy zauważyć, iż faktycznie przy konstrukcji tego konkretnego kredytu, istniała nie tylko techniczna możliwość przekroczenia kwoty limitu kredytu, lecz wręcz została ona umownie przewidziana w postaci powstania salda debetowego o jakim mowa w § 6 umowy (k.14) ze wszystkimi tego umownymi konsekwencjami, w tym prawem do pobrania stosownych odsetek.

Stąd też, już tylko poczyniona wyżej uwaga winna zamykać dalsze rozważania co do zasadniczego zarzutu tj. zawyżenia kwoty głównej pozwu jako przekraczającej kwotę przyznanego umownie kredytu.

Stąd orzeczenie jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 i 108 kpc.